

Przepowiednie Adama Mickiewicza

Zebrał, spisał i ułożył
K. F.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77
Tel. 26-68-63

WILNO _____ 1922 r.



Przepowiednie Adama Mickiewicza.

Quid est veritas?

W prelekcjach swych paryskich Mickiewicz jako sumienne uzupełnienie własnych przypuszczeń o charakterze przyszłego człowieka Mesjasza, wyzwoliciela i zbawcy Polski, który ma, być jako „człowiek - naród”, — zogniskować w sobie pragnienie i idealne dążenia narodu, przytacza przepowiednie innych wybitnych ludzi Polski o tym przyszłym Mesjaszu. Zdanie Trembeckiego: „Przyjdzie taki, co przypomni Zachodowi oswobodziciela Wiednia”. Godebskiego: Wieszczce przecucia mi, tuszą, powstanie Polski „Maro z Jasińskiego duszą”, (Poeta i wódz, przyp. Mickiewicza).

Przepowiednia księdza Marka, — że kogut stanie się wężem. (Kogut — Francja, zdanie Mickiewicza po przytoczonym tekście). U Woronicza w „Sybilli” jest określenie następujące: „A tego kto zrozumie, co nieznanym cudem wskresza kości i nowym przyobleka ludem i, czyszcząc spustoszenie ogniem, w studni skrytym, obwodzi kościół nowy murem niepożytym, (przepowiednia z ust Jana Kazimierza). Przepowiednię Woronicza Mickiewicz pominął. Pominęta również przepowiednia Wernyhory „Powstanie Polska podczas wielkiej wojny, kiedy z jednej strony będzie walczyć Anglja, Francja i Rosja, a z drugiej Turcja i *wódz wielki* z narodem bitnym”. Nie zaopatrując powyższych poglądów w obszernie komentarze, Mickiewicz w innem miejscu prelekcji zaznacza potrzebność i powszechność ofiary. W innem znów miejscu mówi: „(Ale) jeśli posiadając jeszcze wszystkie swoje siły, będąc jeszcze pełen życia, poświęca się, rzuca to życie na pastwę społeczeństwa, wtedy to co w nim pozostawało, co przez tyle lat miało go ożywiać, staje się nabytkiem społeczeństwa, wchodzi w skład jego sił, dodaje mu życia moralnego. Baader tłumaczy ten wpływ nie przez opinię, nie przez rozgłos, jaki sprawuje poświęcenie się wielkie, ale przez działanie całkiem bezpośrednie, rzeczywiste

i prawdziwe, można powiedzieć, przez własność siły, czynniejszej i dzielniejszej, niżeli naprzykład, elektryczność i magnetyzm". W innym miejscu Mickiewicz mówi: „Człowiek ten powinien mieć żarliwość apostołów, poświęcenie się męczenników, prostotę mnichów, śmiałość rewolucjonistów 93-ego, męstwo niezachwiane i piorunującą odwagę wielkiej armji francuzkiej, a genjusz jej wodza“. W innym znów miejscu Mickiewicz powiada: „Syn człowieczy powinien być, dowieść świata, że aby opanować glob ziemski, nietrzeba na to być ani cesarzem, ani obywatelem Rzymu. Tego zrozumieć nie było dane Napoleonowi. Skoro jeden genjusz, powołany do służby upada, drugi następuje na jego miejsce. Warto tu przytoczyć jeszcze przepowiednię z III części Dziadów:

„Kto ten mąż? To namiestnik na ziemskim padole
Znałem go, był dzieckiem, znałem:

Jak urosł duszą i ciałem.

On ślepy, lecz go wiedzie anioł - pachole,

Mąż straszny: ma trzy oblicza,

On ma trzy czoła.

Jak baldakim rozpięta księga tajemnicza.

Nad jego głową ostania lice.

Podnożem jego są trzy stolice,

Trzy końce świata drżą, gdy on woła

I słyszę z nieba głosy jak gromy!

To namiestnik wolności na ziemi widomy,

On to na sławie zbuduje ogromy
swego kościoła.

Nad ludy i nad króle podniesiony,

Na trzech stoi koronach, a sam — bez korony!

A jego życie — trud trudów,

A jego tytuł — lud ludów,

Z matki obcej, krew jego — dawne bohaterzy,

A imię jego będzie — czterdzieści i cztery.

Sława, sława, sława“.

Księgę jako baldachim rozpiętą nad głową noszą tylko u chińczyków — przytacza swą uwagę gdzieś w prelekcjach Mickiewicz. Co do miejsca urodzenia tego człowieka Mickiewicz, kiedy pytał Lenormand (słynną wróżkę, co przepowiedziała cesarzowi niemieckiemu, naówczas jeszcze królowi pruskiemu, jego przyszłość) otrzymał od niej ciekawe wskazówki: rok 1893, młody wódz rodem z Szawel (kowieńska ziemia) po zwycięstwie nad oką (przypliw Wołgi) zawsze sojusz z wielką republiką Syberyjską. Jeżeli tą datą, kiedy ów wódz był młody, rozmawiał z bakalarzem, będziemy operować podług sposobu tejsze

Lenormand, dodamy sumę cyfr ($1+8+9+3=21$) powyższej daty do niej samej, otrzymamy: $1893+21=1914$, t. jest rok wielkiej wojny. Tę samą cyfrę otrzymamy, jeżeli będziemy stopniowo dodawać sumę cyfr do daty każdej, poczynając od roku 1794 (szturm Pragi przez Suworowa) $1794+21=1815$; $1815+15=1830$; $1830+12=1842$; $1842+15=1857$; $1857+21=1878$; $1878+25=1902$; $1902+12=1914$.

Jeżeli weźmiemy datę (z wydania pism Mickiewicza pod redakcją Piniego) t. jest 1899 r., to otrzymamy: $1899+27=1926$ Astrolog Brius, współpracownik Piotra Wielkiego, przepowiedział *najście Azji na Europę* w 1923 roku; Co do republiki syberyjskiej, ona już jest aktualną. Z pozornie cudackiej Szawelskiej gazety, którą wręczyła Lenormand Mickiewiczowi, (pisma pod redakcją T. Piniego, II tom, stronica 159) z tych szpał wyziera coś takiego, takie rysy ... naprzykład, w gazecie zamieszczona wiadomość o gospodarce na pierwszym miejscu. Jak będzie zrujnowaną Europą! Ale lepiej o tem nie mówić. Lenormand była *prawdziwą czarownicą*. Z dzieł obcych wieszczów zasługuje na uwagę przepowiednia Henryka Heine'go („O Polsce“) z roku 1822. „Lasy litewskie zapłoną wielkim ogniem i trzej mocarze, co dzielili Polskę, zadrżą na swoich tronach i z przerażeniem spojrzą sobie w zbladłe twarze“. Astrolog Brius przepowiedział, iż w roku 1919 w jednym z małych państw wschodniej Europy zjawi się człowiek, co będzie naśladował Aleksandra Wielkiego i Juljusza Cezara.

Zjawienie się opatrnościowego człowieka nie może nie pozostawić w jakimkolwiek stosunku do Francji, nie może nie zależeć od Francji — twierdzi z całą stanowczością Mickiewicz w jednym z ustępów swych paryskich prelekcji.

Wybrał i ułożył

Kazimierz Francuzowicz.



Przypisek Autora.

W razie powodzenia niniejszej broszury będą podane publiczności przepowiednie Słowackiego, Krasieńskiego, Hoene-Wrońskiego, Ujejskiego, Wincentego Pola dotyczące tego samego przedmiotu.

F
8319